

ŚWIAT WARTOŚCI OSÓB BEZROBOTNYCH

Wstęp

Praca osoby ludzkiej jest wartością i źródłem wartości człowieka. Pojawia się zatem pytanie o to, jak zmienia się świat wartości ludzi pozbawianych pracy i pozostających bez pracy. Człowiek, sam będąc wartością, żyje w świecie wartości i dzięki wartościom poniekąd staje się bardziej człowiekiem, to kolejne pytanie o to, co i jak w przypadku pozbawienia go tej wartości (bądź możliwości korzystania z niej) ulega zmianie w jego życiu (Wiatrowski, 2004)?

Istnieje wiele interpretacji treści pojęcia bezrobocie. Wskazuje to przede wszystkim na fakt, iż jest ono złożonym i wielowymiarowym zjawiskiem.

Etymologicznie bezrobocie kojarzymy z brakiem roboty, pozostawianiem bez roboty, bez pracy. Pierwotnie bezrobocie było terminem ściśle powiązaniem z odpoczynkiem, czasem wolnym od zajęć. W okresie średniowiecza jego znaczenie wyprowadzano od greckiego *kauma*, oznaczającego spiekotę, pałący upał, ale także od łacińskiego *caumare*, oznaczającego odpoczynek w czasie upału dziennego.

W okresie cywilizacji przemysłowej, kiedy pracę uznano za czynnik produkcji, interpretowano to pojęcie jako pozostawanie bez pracy, jako sytuację przymusowej bezczynności dotyczącej pojedynczej osoby (Orłowska, 2007).

Aktualnie bezrobocie jest zjawiskiem cywilizacyjnym o znaczeniu globalnym. Stanowi jednocześnie proces społeczno-ekonomiczny i kulturowy. Oddziałuje na warunki życia i jakość życia, modeluje potrzeby i aspiracje bezrobotnych i ich rodzin oraz całych społeczności (por. Goszczyńska, 1996). Bezrobocie jest zjawiskiem globalnej gospodarki. Obecnie występuje we wszystkich krajach świata. Trudno jest określić liczbę osób pozbawionych pracy, mimo ich gotowości do jej podejmowania. Szacuje się, że liczba ta może sięgać 800 milionów osób. Ma ono zarówno charakter zewnętrzny, jest bowiem wynikiem określonych rozwiązań polityczno-gospodarczych, jak i charakter podmiotowy, gdyż zawsze dotyczy konkretnej

osoby. Warto zauważyć już w tym miejscu, że stanowi ono dynamiczny proces, a nie jednorazowy fakt czy wydarzenie.

W odbiorze społecznym bezrobocie jest widocznym znakiem małej wartości człowieka, nieudacznika, człowieka o niewystarczającym potencjale psychicznym; jest wyrazem zależności od anonimowych sił społeczno-gospodarczych, wyrazem społecznej degradacji człowieka i jego pracy.

Aktualnie brak pracy to problem globalny i jako takim interesują się liczne dyscypliny naukowe. Nas zaś interesuje to, że bezrobocie jest zjawiskiem podmiotowym, dotyka indywidualnego człowieka. To punkt widzenia aksjologii, etyki, psychologii i humanistycznej pedagogiki pracy.

Z uwagi na podstawowe założenie prowadzonych przez nas analiz, czyli prymat człowieka nad wszystkimi zjawiskami, w tym nad jego pracą, interesują nas przede wszystkim te problemy, które wynikają z faktu, iż bezrobocie dotyczy konkretnej osoby, że dramat bezrobocia dotyczy wszystkich sfer życia człowieka. Prymat człowieka nad pracą, jako paradygmat metodologiczny humanistycznej teorii pracy, zobowiązuje nas do pełniejszego ukazania skutków psychologicznych i aksjologicznych zjawiska. W tym kontekście podejmujemy się analizy tytułowego problemu.

Człowiek – osoba pracująca obiektem aksjologii

Bez zrozumienia istoty człowieka nie można zrozumieć istoty pracy i bezrobocia. Stąd kwestią podstawową jest wskazanie na podstawowe założenia antropologii przyjęte w prowadzonych analizach. Paradygmatem humanistycznym współczesna pedagogika pracy odróżnia swoje widzenie problematyki podejmowanych badań od pedagogiki pracy zbudowanej na założeniach sformułowanych przez T. Nowackiego i Z. Wiatrowskiego (por. Nowacki, 1982; 1988; Wiatrowski, 2005).

Zaprezentowane dotychczas w literaturze modele człowieka ukazują możliwość różnego podejścia do fenomenu osoby ludzkiej. Szczególnie ważne są pytania: Jak opisać rzeczywisty osobowy byt nazywany człowiekiem? Co najmocniej wyraża istotę człowieka jako osoby? Pytamy jak określić: *ens* – istota (np. *ens sociale* – istota społeczna), czy *homo* – człowiek (np. *homo laborens* – pracujący, *homo inteligens* – inteligentny).

Człowiek osobą jest, staje się nią, będąc nią (Furmanek, 2017, 2018; 2019b). Człowiek jest moralnym absolutem we wspólnocie moralnych absolutów (por. Styczeń, 1983). Stąd w każdym miejscu i w każdym czasie, w każdej sytuacji, a więc zawsze, bez wyjątku: człowiek człowiekowi człowiekiem¹. Człowiek jest osobą cią-

¹ *Homo homini homo*, lub – jak mawiali Rzymianie – *Homo hominim res sacra* (Seneka). Człowiek człowiekowi świętością! To samo wyraził Sofokles ustami Antygony „Urodziłam się, by współkochać, nie by współnienawidzić”. Zrozumienie tych założeń antropologii adekwatnej

gle stającą się (*per se* – persona, byt, który istniejąc sam siebie buduje) (Tischner, 1985). To stawanie się, dynamizm, wyrażający się w procesie budowania własnego człowieczeństwa, własnej podmiotowości, ma potencjalnie nieograniczony charakter. Ten proces ujawnia i realizuje się w ciągłym ustosunkowywaniu się człowieka do sytuacji codziennego życia oraz zadań, jakie stają (i jakie sam on stawia) na jego (swojej) życiowej drodze.

Szczególnie ważnym dla rozwoju człowieka jest jego dążenie do samookreślenia, dzięki poznawczej otwartości wykracza on poza empiryczną rzeczywistość i kieruje się w stronę transcendentaliów, tj. wartości absolutnych. I wówczas ...przeżywanie wartości transcendentalnych stanowi osobliwy, a przy tym uniwersalny rodzaj doświadczeń... Przeżycia te uzdalniają człowieka do wykraczania poza rozumowy, pragmatyczny lub hedonistyczny schemat istnienia, służący w sposób naturalny obronie własnego interesu. Owo przekraczanie siebie (autotranscendencja) zawsze wiąże się z wysiłkiem pokonywania ograniczeń czy wskrzeszania w sobie niezauważonych dotąd możliwości, zatem nieodmiennie prowadzi do osobowego rozwoju (Frankl, 1978; Gałdowa, 1990).

Samoświadomość to zdolność do przeżywania zdarzeń własnego życia, sposobu ustosunkowania się do nich, refleksja na swój temat, celu i sensu działania i istnienia. „Intencjonalne uprzedmiotowienie samego siebie, autorefleksja to – jak twierdzą antropologowie – nie mający żadnej analogii w świecie natury *casus*, właściwy tylko człowiekowi” (Staś-Romanowska, 1995, s. 23)².

Wszystkie definicje cząstkowe, jakkolwiek byłyby pożyteczne w ograniczonym zakresie, nie mogą być dobrym narzędziem dla integralnego i realistycznego personalizmu. Integralny opis osoby umożliwia rozpatrywanie jej w aspekcie etycznym i aksjologicznym: integralna osoba ludzka jest to jednostkowy substancjalny i całkowity podmiot cielesno-psychiczno-duchowy zdolny działać w sposób rozumny, dobrowolny i społeczny (w celu harmonijnego ubogacania siebie i ludzkości w zakresie całego bytu). Zwracamy szczególną uwagę na komponent duchowości człowieka.

Duchowość jest naturalną właściwością człowieka, właściwością gatunku *homo sapiens*, a w jakimś załączkowym stopniu może także i innych gatunków. Właściwość ta może być rozumiana jako zdolność poznawcza i (lub) adaptacyjna, czego przykładem są koncepcje inteligencji duchowej i sposoby jej doskonalenia (Fallot, 1998).

W świetle antropologii filozoficznej – oraz na podstawie indywidualnego doświadczenia fenomenologicznego – należy przyjąć, że niezaprzeczalnymi atrybutami osoby ludzkiej są:

(Jan Paweł II) pozwala uchwycić istotne źródła wiedzy o człowieku, ale i trudności płynące ze specyfiki samego terenu badań.

² Dzięki przeżyciom transcendentальnym człowiek jest nie tylko istotą poznającą i działającą (*homo cogitans, homo faber*), ale także istotą etyczną i religijną (*homo religiosus*).

- godność, najczęściej ujmowana jako poczucie własnej wartości; samoświadomość wartości;
- jedyność, zwana także indywidualizmem lub jednorazowością;
- przeżywanie świata i swojego w nim istnienia, zwłaszcza w odniesieniu do wartości (egzystowania);
- otwartość, podczas nieustającego procesu stawania się człowiekiem (dziejowość, zmienność w czasie);
- transgresja, jako świadome dążenie do przekraczania istniejących barier rozwojowych (Furmanek, 2003).

Człowiek z natury jest dobry, jego aktywność ukierunkowana jest na realizację dobra; jest bytem aksjologicznym. Działania człowieka są dobre.

Praca terenem rozwoju lub niszczenia wartości

Wykonywanie pracy ma istotne znaczenie psychologiczne z wielu powodów: zaspokaja potrzebę osiągnięć, ćwiczy zdolności jednostki, pobudza zainteresowania, stawia wymagania. Bezrobotny wraz z utratą pracy przestaje ćwiczyć swoje indywidualne i społeczne umiejętności, staje się apatyczny (nie ma co pobudzać jego zainteresowań), nie spełnia żadnych sformalizowanych wymagań, co odbija się na jego inicjatywności, autonomii. Praca dostarcza sposobności do autoekspansji, autonomii i rozwoju, co sprawia, że człowiek staje się w pełni dojrzałą i odpowiedzialną osobą. Osoba, która traci pracę, tym samym traci sposobność do rozwoju osobowości dojrzałej.

Praca ma także znaczenie ekonomiczne i psychologiczne. Ekonomiczne funkcje pracy są jawne, gdyż polegają na konieczności zdobycia obiektywnych środków życia. Psychologiczne funkcje pracy mają charakter ukryty, a więc nie są obserwowane bezpośrednio, lecz można o nich wywnioskować z obserwacji pośrednich.

Zła praca i zniewolenie

Zagrożenia, które występują w procesie pracy, nie są abstrakcyjne – a to znaczy, że praca może nie tylko przynosić dobro, ale i zło. Może ono mieć charakter przedmiotowy i dotyczyć rezultatów dokonywanej pracy, albo podmiotowy – i dotyczyć samego człowieka pracującego. Zła praca to przede wszystkim działalność moralnie zła z samej istoty: na przykład produkcja i rozpowszechnianie pornografii, prowadzenie domów publicznych. Nie zawsze chodzi o bezpośrednie jej wykonywanie, ale również o uczestniczenie w „wynaturzonych mechanizmach” czy „strukturach grzechu”, które Jan Paweł II opisywał w encyklice *Sollicitudo rei*

socialis. Z natury pożyteczna praca księgowego staje się złą pracą, kiedy prowadzi on rachunki mafii.

Praca może również zniewalać samego człowieka wtedy, kiedy pracuje on w warunkach uwłaczających jego godności. Może on również zniewalać siebie samego, kiedy godzi się być przedmiotem a nie podmiotem pracy, czyli „anonimową siłą produkcji”, a nawet towarem. Kiedy gotów jest sprzedać siebie: swoje umiejętności czy wiedzę bez względu na to, komu i czemu miałyby służyć. Można powiedzieć, że dochodzi wówczas do alienacji – rozerwania związku, jaki zachodzi między człowiekiem a pracą. Taka sama alienacja występuje wówczas, kiedy człowiek lekceważy pracę, wykonuje ją niedbale, udaje sam przed sobą, że nie ma z nią nic wspólnego, uchyla się przed odpowiedzialnością za nią.

Niszczy człowieka także postawa przeciwna, polegająca na ubóstwieniu pracy, na przekonaniu, że w życiu człowieka liczy się tylko praca, a jego wartość mierzy się jej osiągnięciami.

Istota bezrobocia

Bezrobocie można zdefiniować jako zjawisko gospodarcze polegające na tym, że pewna część ludzi zdolnych do pracy i poszukujących jej nie znajduje zatrudnienia. Bezrobotnym jest osoba zdolna do pracy i gotowa do jej podjęcia w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, pozostająca bez pracy i nieuczęszczająca do szkoły oraz niemająca stałego źródła utrzymania.

W polskich warunkach prawnych za bezrobotnego uważa się osobę, która jest zdolna do pracy i gotowa do jej podjęcia, pozostająca bez pracy i nieucząca się w szkole oraz zarejestrowana we właściwym dla swego miejsca zamieszkania rejonowym urzędzie pracy.

Ponadto między innymi:

- ukończyła 18 lat,
- nie ukończyła 60 lat (w przypadku kobiet) i 65 lat (w przypadku mężczyzn),
- nie nabyła praw do emerytury,
- nie jest właścicielem (ani jej współmałżonek) gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 hektara przeliczeniowego,
- nie prowadzi pozarolniczej działalności gospodarczej.

Wszystkie badania dotyczące bezpośrednich reakcji na bezrobocie oraz odległych konsekwencji świadczą o tym, że jest to proces, który przebiega w kilku fazach, a każdą z nich charakteryzują inne sposoby zachowania i reagowania.

Bezrobocie terenem niszczenia wartości, w tym godności człowieka

Bezrobocie – jako brak pracy dla ludzi gotowych do niej i aktywnie jej poszukujących – jest w istocie zjawiskiem społecznym niszczącym (degradującym) przestrzeń aksjologiczną człowieka, ponieważ może być odbierane jako znak małej wartości społecznej bezrobotnego. Dodajmy wyraziście, iż fakt pozostawania bez pracy rujnuje osobowy system wartości człowieka. Budowana przestrzeń aksjologiczna opierała się na tych wartościach, które urzeczywistniały się w pracy. Brak pracy powoduje zamęt i zagubienie aksjologiczne osoby. Zmuszona jest ona do szybkiego przewartościowania całej przestrzeni aksjologicznej, do budowy nowej jakościowo przestrzeni. A zadanie takie nie jest łatwe.

Jeśli tej sytuacji towarzyszy bieda, wtedy uczucie upokorzenia i społecznej krzywdy staje się większe. Jak to podają dane statystyczne, od stycznia 1990 roku do lipca 1993 roku w każdym dniu roboczym bezrobocie zwiększało się średnio o około 3000 osób. Zjawiskom tym towarzyszyła tzw. dewaluacja wielu zawodów. Po prostu w nowych warunkach gospodarowania i uzależnień międzynarodowych wiele zawodów i rodzajów prac stało się zbędne.

Bezrobocie uderza z całą mocą przede wszystkim w godność osobową człowieka. Przez to samo uderza w cały syndrom wartości korelujących z godnością osobową i osobowościową danego człowieka. Brak pracy przekłada się na zmianę sytuacji ekonomicznej człowieka i jego rodziny. Jeżeli towarzyszy mu bieda, a nawet nędza, wtedy to poczucie upokorzenia i krzywdy społecznej staje się jeszcze bardziej dotkliwe. Zasiłki dla bezrobotnych nie rozwiązują tego problemu, bo nie równają ich pod względem zaopatrzenia z pracującymi, powiększają natomiast poczucie upokorzenia i zależności; ratując życie nie chronią godności osobowej człowieka. Szczególnie dotkliwe są skutki bezrobocia dla życia rodzinnego. Powoduje ono napięcia, niszczy wszelkie perspektywy w życiu rodzinnym, staje się przyczyną destabilizacji rodziny, pozbawia ojca autorytetu, degraduje społecznie całą rodzinę, rodzi alkoholizm i inne patologie, z wszystkimi ich zgubnymi skutkami.

Jak zauważył to Jan Paweł II, każda sytuacja pozbawiająca człowieka pracy i jej owoców jest niegodna człowieka. Bezrobocie jest krytycznym wydarzeniem w życiu człowieka, na tyle głęboko wpisującym się w jego struktury osobowe, iż wymaga dokładnego omówienia. Powoduje ono bowiem daleko idące zmiany w systemach zachowań i postępowania. Buduje nowy styl życia, obejmuje wysiłki na rzecz przebudowy własnej przestrzeni aksjologicznej.

Destabilizacja zawodowa i związane z nią poczucie poniżenia, bezsilności, bezradności, a nawet beznadziejności stanowią podstawy do poszukiwania często skrajnych rozwiązań, w tym prób samobójczych.

Zasadnicze fazy rozwoju procesu bezrobocia:

Faza I Antycypacja bezrobocia – oczekiwanie na wymówienie; silny stan pobudzenia lub zaburzenie nastroju.

Faza II Szok po utracie pracy – poczucie klęski i porażki życiowej, uczucie pokrzywdzenia, wstyd i upokorzenie, lęk przed przyszłością, stany przygnębienia.

Faza III Wchodzenie w sytuację bezrobocia i optymizm – efekty odpoczynku i urlopu, traktowanie obecnej sytuacji jako przejściowej, aktywne poszukiwanie pracy.

Faza IV Pesymizm i rezygnacja – negatywne relacje emocjonalne.

Faza V Fatalizm i apatia, dopasowanie się do przedłużającego się bezrobocia – poczucie beznadziejności, dążenie do izolacji społecznej, redukcja oczekiwań życiowych.

Skutki pozbawienia człowieka pracy

Spółeczny koszt bezrobocia (widziany z ekonomicznego punktu widzenia) mierzy się za pomocą tzw. luki produktu narodowego brutto, czyli różnicy między wielkością PNB możliwą do osiągnięcia w warunkach pełnego zatrudnienia (przy istnieniu jedynie bezrobocia dobrowolnego) i wielkością PNB faktycznie osiągniętą w danym okresie czasu. Do jej wyznaczania wykorzystuje się prawo Okuna (od nazwiska amerykańskiego ekonomisty Arthura Okuna, który po raz pierwszy określił wymierne zależności występujące między produkcją, zatrudnieniem i bezrobociem w gospodarce) mówiące o tym, że luka PNB powiększa się o 2,5% dla każdego 1% wzrostu rzeczywistej stopy bezrobocia powyżej stopy naturalnej.

Skutki bezrobocia w tym rozumieniu to niewykorzystany, nieproduktywny potencjał ludzki, znaczne koszty materialne związane z utrzymaniem bezrobotnych oraz służb zajmujących się ich problemami i obsługą

- spadek dochodów rodzin, rozszerzenie się społecznych kręgów ubóstwa i zjawiska z tym związane: np. nieopłacenie czynszów, niekorzystne zmiany ilości spożywczych artykułów żywnościowych itd.,

- degradacja psychiczna i moralna osób pozostających bez pracy (poczucie beznadziejności, pesymizm, uczucie społecznej bezużyteczności),

- zjawiska patologii społecznej – alkoholizm, narkomania, przestępczość, samobójstwa,

- utrata kwalifikacji

Nowa rzeczywistość doświadczeniem osób bezrobotnych

Praca, a praca zawodowa w szczególności, jest zjawiskiem kulturowym i cywilizacyjnym, dzięki któremu człowiek między innymi zajmuje odpowiednie miejsce w strukturach i instytucjach życia społecznego. Praca i stanowisko w niej zajmowane wyznaczają zakres uczestnictwa człowieka w życiu społecznym. Przez to rozwija ona osobistą orientację życiową człowieka, wpływa na poziom rozwoju tożsamości własnej, określa poziom poczucia własnej wartości.

Człowiek bezrobotny przeżywa lęk, niepokój, niezadowolenie, niepewność, bezsilność, poczucie krzywdy, przygnębienia i żalu. Podejmuje nieśmiałe wysiłki w celu zmniejszenia bądź opanowania przykrego napięcia wiążącego się z utratą pracy. Najbardziej znaczącym zjawiskiem w życiu bezrobotnych jest smutek. Przenika on wszystkie sytuacje życiowe człowieka. Jest podstawowym wyznacznikiem stylu życia wegetatywnego. Osoby bez pracy są zawsze smutne, osowiałe, nie mają chęci do życia, są rozdrażnione. Nie potrafią znaleźć miejsca w domu, nie mogą normalnie funkcjonować. Czują się gorsi, mają obniżone poczucie własnej wartości. Tracą nie tylko źródło utrzymania, ale wiarę we własne siły. Nie widzą perspektyw na dalsze życie. Najbardziej jednak cierpią osoby, które mają do utrzymania rodzinę i muszą zapewnić jej godziwe warunki do życia. Z tego też powodu bezrobocie prowadzi często do rozpadu rodziny.

Tracąc pracę człowiek traci jednocześnie krąg relacji społecznych, w jakich funkcjonował. W jego życie wkraczają dwie nowe grupy osób o odmiennym stylu życia i charakterystyczne dla nich relacje: urzędnicy i inni bezrobotni. Bezrobotny niejako skazany jest na uczestnictwo w nowych dla niego zjawiskach społecznych. Ta nowa rzeczywistość niesie konieczność adaptacji, wymusza potrzebę wypracowania nowego repertuaru postępowania w dotychczas nieznanymi okolicznościach życia. To rzeczywistość czwartego świata, o której pisał Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis*, to przestrzeń społecznego wykluczenia i zakłócenia normalnych relacji. W szczególności odnosi się to do bezrobocia długoterminowego.

Znika wiele utrwalonych uprzednio relacji społecznych, urywają się kontakty zawodowe, człowiek pozostaje poza zasięgiem aktywnego życia zawodowego. Bezrobotny odczuwać to może jako odrzucenie, czuje się bezużytecznym, a nawet niepożądanym, wykluczonym. W tym znaczeniu pozostawanie bez pracy niszczy jednostkę. Wielu ludzi odczuwających brak zainteresowania swoją osobą, ma poczucie dyskryminacji. Prowadzi to do rozwoju postaw zamykania się w sobie, nieuzasadnionego wstydu, wrogości, a nawet gniewu. Pozostając dłużej bez pracy wpadają w spiralę dekwalfikacji, tracą posiadane kompetencje, zatracają nie tylko nadzieję, ale także dotychczasowe aspiracje zawodowe i osobiste.

Przedłużające się bezrobocie jest źródłem niepewności i frustracji, narasta brak odpowiedzialności za siebie i rodzinę jako konsekwencja bezradności, niemocy i osobowej bezsilności.

Sytuacja ta różnicuje się w zależności od bardzo wielu osobowych czynników: płci, wieku, dotychczasowego stażu pracy, rodzaju wykonywanej pracy zawodowej. Jej dynamika zależy od czasu pozostawania bez pracy. Osoby długotrwale bezrobotne narażone są na przemiany w ich dotychczasowej przestrzeni aksjologicznej, w ich polu aktywności i odpowiedzialności pojawiają się nowe, trudne (traumatyczne) zjawiska.

Wraz ze zmianami w przestrzeni aksjologicznej zmienia się etos życia człowieka; przebudowa dotyczy także hierarchii wartości. Koniecznością staje się poszukiwanie rozwiązania tej trudnej życiowo sytuacji. W wyniku przewartościowania i kryzysu systemu wartości osoby bezrobotne nie są w stanie podjąć skutecznych i racjonalnych działań, często rezygnują z poszukiwania pracy, odrzucają oferty pracy. Wystarczającym jest dla nich fakt, że otrzymują zasiłek. Praca jako wartość przestaje mieć egzystencjalnie znaczenie wiodące.

Zagrożenia wartości społecznych urzeczywistnianych w pracy

Praca buduje wspólnoty. To w organizacji pracy człowiek otwiera się na rozmaite formy kontaktu z innymi ludźmi. Wspólnoty pracy powstają nie tylko na bazie kooperacji i uzależnienia technologicznego. Praca jest jak język (Tischner, 1985), który jest płaszczyzną autentycznego porozumienia między ludźmi, jest elementem składowym międzyludzkiej komunikacji społecznej – pisze J. Tischner (tamże). Językiem pracy są uzyskiwane dzięki niej wyniki, tj. przedmioty i produkty pracy. One wpływają na wartościowanie procesów pracy. Pokrewieństwo takie prowadzi nas w obszary, które dotychczas były zasłonięte. Okazuje się bowiem, że tak jak istnieje problem prawdy w przypadku słowa mówionego, tak istnieje problem prawdy w przypadku wyniku produkcji i tak jak w mowie obowiązuje on niezależnie od wynagrodzenia.

Ludzka praca jest prawdziwym kluczem do całej kwestii społecznej. Praca ludzka oznacza każdą działalność, jaką spełnia człowiek, bez względu na jej charakter i okoliczności, tzn. każdą działalność człowieka, którą za pracę można uznać pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany, poprzez samą naturę, poprzez samo człowieczeństwo.

Moralne doskonalenie człowieka poprzez jego pracę znajduje głębszy wymiar w sytuacjach społecznych pracy, w których następuje afirmacja innych osób i budowanie więzi międzyludzkich.

Dzięki pracy zawodowej człowiek buduje – jak wspomnieliśmy – wspólnotę. Praca ma to do siebie, że przede wszystkim łączy ludzi – i na tym polega jej siła społeczna, siła budowania wspólnoty... (*Laborem exercens*). Proces budowania

wspólnoty generuje kolejne syndromy wartości moralnych, społecznych i kulturowych.

Wybrane problemy dotyczące świata wartości bezrobotnych

Interesującym nas zjawiskiem obecnym w życiu bezrobotnych jest przebudowa ich przestrzeni aksjometrycznej. W zależności od czasu pozostawania bezrobotnym przebudowa ta może mieć charakter spontaniczny i przypadkowy, ale może być także przebudową głęboką, obejmującą wszystkie zasadnicze wymiary tej przestrzeni wartości. W każdym jednak przypadku wiąże się ona z kryzysem wartości.

Najważniejszym jednak spostrzeżeniem jest to, że bezrobocie nie ma tylko charakteru ilościowego. Jest zbyt zróżnicowane. Dlatego obecne analizy obejmują wymiary jakościowe bezrobocia, w tym zaś dotyczą tych wszystkich kwestii, które dotyczą świata wartości generowanych przez pracę. Zakłócenia w świecie wartości, a także zakłócenia akceptowanej społecznie hierarchii wartości wywołały rozmaite skutki. Osoby bezrobotne nie są w stanie racjonalnie działać. Zdarza się, że rezygnują z aktywnego poszukiwania pracy, często odrzucają składane oferty, zadowolają się otrzymanym zasiłkiem, z którego nauczyły się już żyć.

Skutki bezrobocia odczuwają najbardziej te jednostki, które miały dobrą pracę. Osoby, które utraciły taką pracę przeżywają stres, a nawet wstrząs, depresję, mają trudności ze swoją tożsamością i samooceną. Taka jednostka jest szczególnie wrażliwa na to, jak jest postrzegana przez innych, może stać się bardzo podatna na wpływy innych, bowiem jest od nich zależna, także materialnie. W ten sposób bezrobotny prezentuje się jako człowiek nie tylko zagrożony różnymi rodzajami deprywacji, ale i bezsilny, niepotrzebny czy uciążliwy, a także społecznie nieufny. Osoba bezrobotna odczuwa też zmniejszenie poczucia kontroli nad własnym życiem.

Utrata pracy, z tego punktu widzenia, jest czynnikiem dezintegracji życia psychicznego człowieka; jest źródłem rozmaitych niepokojów osobistych, lęków o przyszłość swoją i swoich najbliższych. Pojawiają się duże napięcia nerwowe i poczucie zagubienia osobistego. Wzajemnie przeplatające się fazy: szoku, optymizmu i pesymizmu są ujawniane w postępowaniach bezrobotnych (Furmanek, 2006). Ulega zakłóceniu normalne jego funkcjonowanie. Człowiek staje się często bezradny i bezsilny, nie wie, jak ma postąpić, jakie podejmować decyzje, co czynić, aby zmienić bieg niekorzystnych zjawisk. Nowym doświadczeniem życiowym staje się ludzka bezradność, izolacja i osamotnienie, co prowadzi do tego, że życie wymyka się spod kontroli. Bezrobocie komplikuje ludzkie życie. Podważa sensowność

aktywności życiowej i zawodowej człowieka. Niepowodzenia w poszukiwaniu rozwiązań konstruktywnych budują poczucie przegranej osobistej i rodzinnej, są drogą prowadzącą do utraty lub zagubienia sensu życia.

Bezrobocie sprzyja rozkładowi przestrzeni aksjologicznej, gubi hierarchię wartości i norm. Pojawia się przekonanie, że wszystko, co dotychczas miało sens, zostało utracone. U osób bezrobotnych ginie dotychczasowy sens i cel życia, a ujawnia się niepokój i lęk o przyszłość dla siebie i najbliższych. W wielu przypadkach cel życia zostaje sprowadzony do wegetacji.

W życiu bezrobotnych następuje dewaluacja wartości ogólnoludzkich. Utrata pracy wiąże się bowiem ze zmianą hierarchii wartości osobistych. Nowa sytuacja, w jakiej znajdzie się osoba bezrobotna, wymusza postępowania uważane do tej pory co najmniej za etycznie dwuznaczne lub niedopuszczalne. Konieczność zapewnienia sobie minimum niezbędnych do egzystencji środków powoduje, że życie toczy się na granicy prawa, często dominuje praca na czarno itp. Tego rodzaju działaniom nie towarzyszą wyrzuty sumienia, wszystkie, nawet te bezprawnie podejmowane, działania są usprawiedliwiane sytuacją, w której znalazł się bezrobotny, a która jego zdaniem zawiniona jest przez państwo, w stosunku do którego osoba bezrobotna nie odczuwa żadnych zobowiązań. Oczekuje tylko wsparcia.

Zagubienie aksjologiczne osób bezrobotnych

Osoby bezrobotne przeczuwają i przeżywają trudności wiążące się z ich światem wartości. Przeczucia te są generalnie słuszne i jeśli nie zostaną wyjaśnione nieporozumienia, które stoją u ich podstaw, opór będzie się pogłębiał, a jego charakter będzie w pełni uzasadniony. Wskażmy te nieporozumienia, sygnalizując jedynie ogólnie ich istotę.

Obawa przed niekonkretnością, sloganem, pustostłowiem, ideologizacją. Wynika ona z braków w zakresie edukacji aksjologicznej. Jeśli bezrobotny nie ma świadomości istoty sporu między subiektywizmem a obiektywizmem wartości i konsekwencjami każdej z tych postaw, jeśli brak analizy wartości z perspektywy ich hierarchii, sposobów ich rozpoznawania i urzeczywistniania – przywoływanie samych słów zmienia się w pustostowie.

Równie uzasadniony jest opór przeciw operowaniu słowami, których sens nie jest do końca jasny, tak jak to jest w przypadku wielu nazw wartości. Obawa przed bliżej nieokreślonym charakterem duchowym, oddalającym od poznania i argumentów rozumowych. Wyraża ona zasadne przecucie duchowego charakteru wartości. Zrozumienie ich związku ze światem człowieka wymaga integralnego rozumienia człowieka jako osoby, istoty psycho-fizyczno-duchowej. Stosunek do wartości jest właśnie tym wymiarem, który stanowi specyfikę człowieczeństwa, bu-

dując ludzką duchowość. Bez zrozumienia człowieka jako osoby, duchowy charakter wartości może wywoływać lęk przed oddalaniem się od rzeczywistości.

Kolejne przeczucie wywołujące obawę, to przeczucie zbliżania się do problemów wymagających postawy powagi. Kulturowo została ona w znacznym stopniu ośmieszona i przeciwstawiona postawie zabawy, która zajmuje bardzo ważną pozycję w motywowaniu współczesnego człowieka do aktywności. Powodów można by szukać we wpływach postmodernizmu, ale także w niskiej kulturze uczuć. Uczucie radości zostało fałszywie przeciwstawione powadze i związane z zabawą i jej główną cechą – brakiem odpowiedzialności. Powadze natomiast przypisano smutek i nudę, brak dystansu i poczucia humoru. W konsekwencji kontakt z wartościami wyższymi nie rodzi według tych założeń poczucia radości, ponieważ nie kojarzy się – i słusznie – z zabawą. Ujawnia się tu kolejne nieporozumienie – staranie o to, by wartości podawać w formie zabawowej, rozrywkowej. To, co w zamierzeniu ma chronić przez patetycznością, doprowadza do zniszczenia istoty przekazu i doświadczenia. Wartości i służba wartościom stają się żartem.

Prieczucie ograniczeń, potrzeby rezygnacji. Jest ono wywołane niezrozumieniem istoty sytuacji wyboru, która zawsze jest równocześnie sytuacją wyrzeczenia się tego, czego się nie wybrało. Im ważniejsze wartości, a w związku z tym – wybory, tym trudniejsze rezygnowanie z nich. Im wyższa jest pozycja wartości, tym więcej wartości niższych trzeba pozostawić za sobą. Ten aspekt wprowadzania w świat wartości wymaga głębszego i bardziej rzetelnego uczenia wyboru, uświadamiania jego kosztów i związanych z nim logicznych konieczności. Prieczucie to dotyczy nie tylko własnej dojrzałości aksjologicznej wychowawców. Łączy się z obawą, iż nie da się uniknąć trudnych wymagań wobec wychowanków, czemu będą się oni prawdopodobnie opierać. Dla obu stron jest to więc sytuacja trudna – wywołana koniecznością akceptacji wymagań. Oznacza to świadome podjęcie działań wychowawczych w duchu zgody na wyraźne cele i prowadzące do nich środki.

Prieczucie odpowiedzialności za własną wiarygodność, lęk przed znalezieniem się w sytuacji bycia wzorem osobowym, np. jako opiekun rodziny, a przynajmniej źródłem niechcianych nawet i nieuświadamianych przykładów. Prieczucie to, podobnie jak poprzednie, jest w pełni uzasadnione i wiąże się ze stopniem świadomości w pełnieniu roli pedagoga.

Ostatnim przeczuciem towarzyszącym pedagogom przywołującym wartości jest przeczucie przerastających ich wartości, wielkości celów. Ich świadome podjęcie oznacza zgodę na przekraczanie siebie, przerastanie swoich racjonalnie ocenianych możliwości. I znów trzeba zauważyć, że jeśli pedagog i jego wychowanek oraz rodzic nie uświadamiają sobie i nie akceptują koncepcji rozwoju człowieka, która zakłada nieustanne, często dramatyczne przekraczanie siebie, muszą się obawiać

deklaracji, projektów i zobowiązań zmierzających do realizowania wartości wyższych (Olbrycht, 2000).

Zagrożenia rozumności człowieka a praca

Tym, co skłania człowieka do pracy, jest jego natura. W aktywności człowiek ujawnia najwyraźniej swoje ludzkie potencjalności. Charakter i sens tej aktywności określa jej celowość. Ta zaś nie tylko wiąże się z wolnością człowieka, ale także z jego rozumnością. Rozum wskazuje człowiekowi, że praca jest jedynym, naturalnym i koniecznym środkiem zarówno utrzymania się przy życiu, jak i rozwoju osobowego. Stąd rodzi się poczucie obowiązku pracy jako powinności wobec siebie i innych, ale także odpowiedzialności w procesach pracy i odpowiedzialności za wyniki pracy. Powinność pracy ma charakter moralny. Ujawnia się w cechach pracującego człowieka, takich np. jak pracowitość, zaangażowanie, samodzielność, dokładność i odpowiedzialność.

Kategoria powinności była przedmiotem wielu analiz filozoficznych i etycznych. Normę powinnościową rozpatruje się zwykle przez samo pojęcie powinności lub fakt rozkazu. Jak zauważa S. Wołoszyn, pojmowanie powinności przez „obowiązek” odnosi ją do podmiotów działających. Kiedy mowa o powinności – obowiązku, mamy na myśli raczej „obowiązek wewnętrzny”, czyli oparty na własnej mojej ocenie, nie zaś „obowiązek zewnętrzny” opatrzony sankcjami. To drugie rozumienie powinności zbliżałoby je do prawa „stanowionego”, w sensie aksjologicznym powinność jest rozumiana jako racja ostateczna jakiegoś działania. Na pytanie o to, dlaczego tak powinienem? Odpowiadamy wówczas „powiniennem, bo powinienem” (Wołoszyn, 1977, s. 11).

Rozumność i konieczność pracy są ściśle powiązane. To rozumność człowieka wskazuje, że podejmowana aktywność powinna być istotnie ważna dla człowieka i jego otoczenia, w tym otoczenia społecznego. Podkreślamy już w definicji pracy, iż naturalnym sensem pracy ludzkiej jest doskonalenie jej podmiotu (wewnętrznego świata człowieka) oraz środowiska życia człowieka (czyli świata zewnętrznego); inaczej mówiąc, celem pracy jest zmiana jakości człowieka i zmiana jakości świata, które prowadzą do zmiany jakości życia człowieka. To nadawać może pracy człowieka wymiar twórczości, w której i dzięki której ujawnia się także pewien etap budowania wolności rozumianej jako twórczość.

Ciągłość pracy, podobnie jak jej celowość, wynika z faktu, iż praca jest szczególną formą działalności człowieka. Działalność jako splot świadomych działań człowieka wiąże się z ciągłością pracy w jej znaczeniu historycznym i duchowym, nie zaś tylko w jej znaczeniu organizacyjnym czy technicznym. Uświadamianie sobie przez człowieka podejmującego pracę celów pracy wpływa na stosunek do pracy, określa jego orientację życiową, której treść wiąże się z przestrzenią aksjologiczną przynależną danej orientacji.

Równocześnie świadomość celów decyduje o poziomie rozumności ujawniającej się w lepszej lub gorszej organizacji owego splotu działań i poziomie wykorzystania możliwego w danych warunkach instrumentarium technicznego wspomagającego działania człowieka.

Każda praca wymaga wysiłku: fizycznego, psychicznego, duchowego. Mówimy o trudach pracy, znoju pracy, o pracy w pocie czoła. Te cechy pracy określają charakter aktywności człowieka ukierunkowanej na przekształcanie, przetwarzanie, przemianę stanu istniejącego w stan oczekiwany.

Wysiłek człowieka pracującego powinien być poddany racjonalizacji. Prakseologiczne walory pracy, jako walory dobrej roboty, są i powinny być także jej owocami. To człowiek, dzięki rozumności i doświadczeniu osobniczemu, jest w stanie poddać konfliktom środowiska pracy, przezwyciężyć je, doskonalić działanie pozwalające uzyskiwać lepsze wyniki.

Jednocześnie warto przywołać pogląd J. Tischnera, że w człowieku jest tyle wolności, ile jest w nim rozumu. Wolność to sposób czynienia dobra.

Zagrożenia prawdy w procesach pracy

Jak mówił w homilii Jan Paweł II, być wolnym, to znaczy umieć siebie poddać, podporządkować prawdzie – a nie: podporządkowywać prawdę sobie, swoim zachciankom, interesom, koniunkturom³.

Prawda ucieleśnia się w pracy człowieka... Nowy świat wymaga przede wszystkim odnowienia postawy w stosunku do rzeczywistości. Prawda jako wartość odsłania swą kategoryczność w procesach pracy. Uświadamiamy sobie przez nią, że prawda o świecie i prawda o wartościach jest podstawowym warunkiem życia. Prawda jest kluczem do świata, do współtworzenia w oparciu o zrozumienie zjawisk zachodzących w pracy, w otoczeniu człowieka. Obecnie stoimy przed kolejnym aktem zmiany świata, zmiany jakości świata. Akt ten postuluje postawę mądrości i rozsądku przed postawą aktywności, wspaniałomyślności przed pragnieniem sukcesu, słuchania przed mówieniem.

Poszukiwanie prawdy w pracy, w procesach przygotowania, usprawniania się do dobrej jej realizacji jest budowaniem własnego człowieczeństwa, jest byciem w prawdzie. Bycie zaś w prawdzie wymaga ciągłego wykorzystywania potencjału intelektualnego człowieka, wymaga głównie aktywności myślowej. Myślenia nie można oderwać od prawdy. Nie można go także oderwać od piękna. Piękno myślenia w prawdzie włączane w doskonalenie siebie i świata to czynienie dobra. W zasadniczym zaś sensie dobro jest pewnym celem, do którego można zmierzać i dążyć poprzez świadome wybory form własnej aktywności (Tischner, 1985).

³ Jan Paweł II, Homilia w Rzymie 26.03.1981 r.

Zagubienie sensu i celu życia człowieka bezrobotnego

Jedną z najważniejszych kwestii w sytuacji bezrobocia jest system przeobrażeń, jakie następują w sferze społeczno-mentalnej i aksjologicznej człowieka zagrożonego utratą pracy lub pozostającego bez pracy. Ujawniają się te zjawiska najmocniej w przebudowie stosunku do pracy jako wartości. Brak nadziei na przezwycięzenie kryzysu bezrobocia, brak motywacji do działań konstruktywnych jest tutaj wskaźnikiem tych przemian. Zjawiska te świadczą w istocie o braku rozumienia sensu pracy, o zniszczonym etosie pracy.

Ludzie, którzy pozostają bez pracy często tracą sens i cel życia. Kolejne ich dni pozostawania bez pracy stają się coraz bardziej jałowe i pozbawione nadziei na zmianę sytuacji. Zamykają się w sobie, zrywają relacje z innymi, izolują się. Bezrobocie w sposób zasadniczy i bezpośredni ma wpływ na cel i sens ludzkiego życia. Nowe doświadczenia osoby bezrobotnej wymuszają konieczność przewartościowania dotychczasowego stylu życia. Czy istnieje szansa na obronę osobowego stylu życia wartościowego, na obronę siebie przed wegetacyjnym stylem życia? Człowiek bezrobotny zaczyna patrzeć inaczej na całe swoje dotychczasowe życie; gubi się w otaczającej go nowej rzeczywistości, a dotychczasowy system wartości przestaje mieć znaczenie. Często gubi się gdzieś także cel życia i cele pracy. Życie zaczyna przypominać wegetację, w której liczy się tylko przetrwanie. Myśleniem obejmuje się to, co wiąże się sytuacjami pojawiającymi się tu i teraz, z dnia na dzień.

Sytuacji osoby pozostającej bez pracy nie ułatwia to, że w odczuciu społecznym, w zależności od uwarunkowań kulturowych, spotyka się z różnym natężeniem występujący pogląd, iż osoba, która traci pracę, jest mniej wartościowa społecznie. Według tej opinii to właśnie jej niskie potencjalności doprowadziły do tego, że utraciła cenne zatrudnienie i wynikające stąd możliwości uczestnictwa w społecznym podziale pracy.

Człowiek bezrobotny poddany takiej presji wartościowania społecznego szybciej traci motywację do poszukiwania pracy, obniża się jego poziom samooceny. Dla wielu bezrobotnych utrata pracy to osobista, życiowa porażka, osobisty dramat, nowe trudne doświadczenia w życiu rodzinnym, rozrastające się ubóstwo, ale także utrata źródła satysfakcji, zadowolenia i radości oraz sensu dalszego życia.

Utrata pracy, z tego punktu widzenia, jest czynnikiem dezintegracji życia psychicznego człowieka; jest źródłem rozmaitych niepokojów osobistych, lęków o przyszłość swoją i swoich najbliższych. Pojawiają się duże napięcia nerwowe i poczucie zagubienia osobistego. Wzajemnie przeplatające się fazy: szoku, optymizmu i pesymizmu są ujawniane w postępowaniach bezrobotnych. Ulega zakłóceniu normalne jego funkcjonowanie. Człowiek staje się często bezradny i bezsilny, nie wie jak ma postąpić, jakie podejmować decyzje, co czynić, aby zmienić bieg nieko-

rzystnych zjawisk. Nowym doświadczeniem życiowym staje się ludzka bezradność, izolacja i osamotnienie, co prowadzi do tego, że życie wymyka się spod kontroli. Bezrobocie komplikuje ludzkie życie. Podważa sensowność aktywności życiowej i zawodowej człowieka. Niepowodzenia w poszukiwaniu rozwiązań konstruktywnych budują poczucie przegranej osobistej i rodzinnej, są drogą prowadzącą do utraty lub zagubienia sensu życia.

Bezrobocie sprzyja rozkładowi przestrzeni aksjologicznej, gubi hierarchię wartości i norm. Pojawia się przekonanie, że wszystko, co dotychczas miało sens, zostało utracone. U osób bezrobotnych ginie dotychczasowy sens i cel życia, a ujawnia się niepokój i lęk o przyszłość dla siebie i najbliższych. W wielu przypadkach cel życia zostaje sprowadzony do wegetacji.

W życiu bezrobotnych następuje dewaluacja wartości ogólnoludzkich. Utrata pracy wiąże się bowiem ze zmianą hierarchii wartości osobistych. Nowa sytuacja, w jakiej znajdzie się osoba bezrobotna, wymusza postępowania uważane do tej pory co najmniej za etycznie dwuznaczne lub niedopuszczalne. Konieczność zapewnienia sobie minimum niezbędnych do egzystencji środków powoduje, że życie toczy się na granicy prawa, często dominuje praca na czarno itp. Tego rodzaju działaniom nie towarzyszą wyrzuty sumienia, wszystkie, nawet te bezprawnie podejmowane, działania są usprawiedliwiane sytuacją, w której znalazł się bezrobotny, a która jego zdaniem zawiniona jest przez państwo, w stosunku do którego osoba bezrobotna nie odczuwa żadnych zobowiązań. Oczekuje tylko wsparcia.

Potrzeba sensu życia wyznacza ogólny kierunek postępowania człowieka. Człowiek w normalnych warunkach dąży do ukształtowania i odnalezienia sensu życia. Potrzeba ta wyznacza ogólny kierunek aktywności człowieka, sprzyja mobilizacji człowieka, jest treścią uzasadnień wzmożonej czasowej aktywności człowieka. Poszukiwanie sensu życia jest zadaniem całożyciowym, zmieniającym swoją treść wraz z biegiem życia człowieka. Praca człowieka – rozumienie jej sensu – jest terenem aktywności, który w dużym stopniu współprzyczynia się do odkrycia, a często do nadania życiu sensu (Furmanek, 2006, s. 131 i n.).

Osobowe i społeczne skutki bezrobocia wzajemnie się przenikają. Nie tylko obniża się materialny standard życia danej osoby i jej rodziny – co wyraża się pogorszeniem standardu życia oraz zagrożeniem egzystencji i zakłóceniami w życiu rodzinnym. Nie mniej ważne są także szkody moralne, powstawanie patologii, napięć i konfliktów społecznych.

Bezrobocie a godność człowieka

Duży wpływ na utratę godności człowieka ma także bezrobocie, które w większości państw Europy tworzy groźną plagę społeczną. Praca jest działaniem, które

prezentuje człowieka oraz kształci jego osobowość. Jest to wartość autonomiczna, swobodne i najważniejsze prawo człowieka. W związku z tym można stwierdzić, że bezrobocie jest czymś nieodpowiednim, ponieważ stan „bez pracy” kwestionuje godność ludzką i zaburza prawo naturalne (Nowak, Tunkiewicz, 2007, s. 21). Występuje dużo naruszeń godności człowieka w stosunkach pomiędzy przełożonym a pracownikiem. Zmierzając do uszanowania godności istoty ludzkiej w teorii, nie należy wspominać np. o „zarządzaniu ludźmi” czy o „zasobach ludzkich” w rozważaniu zatrudnienia ludzi. Ponieważ człowiekiem kieruje się, natomiast zarządza przedmiotami (Mariański, 2006, s. 305).

Ponieważ podmiotem pracy może być wyłącznie człowiek, dlatego bezrobocie jest systemem zjawisk bezpośrednio niszczącym osobowy system wartości człowieka, a w tym jego godność. Praca jest dobrem godziwym, czyli dobrem pożądanym z uwagi na cel, którym jest zmiana jakości życia i zmiana jakości człowieka. Bezrobocie w oczywisty i bezpośredni sposób to dobro neguje. Zauważył to także Jan Paweł II, kiedy stwierdzał, każda sytuacja pozbawiająca człowieka pracy i jej owoców jest niegodna człowieka (Zimoń, 2002). Bezrobocie niszczy przede wszystkim godność człowieka, gdyż jest ono niejako widzialnym społecznie potwierdzonym znakiem jego małej wartości; a niewystarczalność jest wyrazem jego społecznej degradacji, zwykle towarzyszy mu bieda. Wtedy poczucie upokorzenia i krzywdy społecznej staje się jeszcze bardziej dotkliwie. W japońskiej kulturze społecznej praca jest szczególną wartością. Na określenie tego dramatycznego faktu utraty (pozbawienia) pracy przez człowieka Japończycy stosują określenie *kubu kiri*, co tłumaczy się jako ścięcie głowy (Duane Schultz, Schultz, 2000).

Jak czuje się człowiek bezrobotny, którego poczucie godności i elementarne prawo do życia zostaje zachwiane? Bezrobocie poniża człowieka w jego własnych oczach. Wywołuje poczucie bycia niepotrzebnym i odrzuconym przez społeczeństwo. Długotrwałe bezrobocie prowadzi do deformacji osobowości człowieka. Popycha człowieka w stronę różnych uzależnień, rozwija nie tylko poczucie niskiej wartości, potęguje konflikty, obniża twórcze możliwości człowieka.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* (1930) czytamy: Poszanowanie osoby ludzkiej pociąga za sobą poszanowanie praw, które wypływają z jej godności jako stworzenia. Prawa te są uprzednie w stosunku do społeczności i powinny być przez społeczność uznane. Są podstawą moralnej prawowitości wszelkiej władzy; lekceważąc je lub odrzucając ich uznanie w prawodawstwie pozytywnym, społeczeństwo podważa swoją własną prawowitość moralną (Jan XXIII, 1963). Bez poszanowania osoby władza może jedynie opierać się na sile lub przemocy, by uzyskać posłuszeństwo swoich poddanych. Poszanowanie osoby ludzkiej przejawia się w poszanowaniu zasady: Poszczególni ludzie powinni uważać swojego bliźniego bez żadnego wyjątku za „drugiego samego siebie”, zwracając przede wszystkim uwagę na zachowanie

jego życia i środki do godnego jego prowadzenia (*Gaudium et spes*, 27). Żadne prawodawstwo nie jest w stanie samo przez się usunąć niepokojów, uprzedzeń oraz postaw egoizmu i pychy, stojących na przeszkodzie w ustanowieniu prawdziwie braterskich społeczności. Postawy te przewycięża jedynie miłość, która w każdym człowieku dostrzega „bliźniego”, brata.

Bezrobocie a wolność człowieka

Bezrobocie ogranicza wolność osoby ludzkiej. Ponieważ wolność wyraża się w zdolności osoby ludzkiej do samookreślenia, samostanowienia. W przypadku człowieka pracy oznacza to danie możliwości wyboru treści, metody i środków działania. Wolność jest miarą godności i wielkości człowieka. Zakorzenienie wolności w rozumności człowieka sprawia, iż człowiek może działać wyłącznie w sposób wolny. Jest wówczas panem swoich wyborów. Człowiek świadomy swoich wyborów jest zdolny do wysiłku, do transgresji i twórczego działania. Wolność jest zakorzenioną w rozumie i woli możliwością działania lub nie działania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Dzięki wolnej woli każdy decyduje o sobie. Wolność jest w człowieku siłą wzrastania i dojrzewania w prawdzie i dobru; osiąga ona swoją doskonałość, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest naszym szczęściem (KKK, 1731). Wolność jako wybór dobra i wartości reguluje współżycie pomiędzy ludźmi. Wolność rozwija się jedynie w odpowiedzialności wobec większego dobra (Benedykt XVI, 2011).

I dalej, wolności nie można przeżywać bez relacji do prawdy i dobra. Wolność rozwija się jedynie w odpowiedzialności wobec większego dobra. Takie dobro istnieje jedynie dla wszystkich razem, dlatego zawsze muszą mieć na względzie moich bliźnich. Wolności nie można przeżywać bez relacji. To co czynię kosztem innych, nie jest wolnością, ale postępowaniem karygodnym, które szkodzi innym, ale także samemu sobie.

Bezrobocie w oczywisty sposób modyfikuje te relacje. Człowiek bezrobotny pozostaje bez pracy nie z własnego wyboru, lecz wskutek różnorodnych przyczyn i okoliczności życia społecznego. Jak można mówić o człowieku wolnym w sytuacji, w której odebrano mu prawo do stanowienia o sobie. Często decyzja o wypowiedzeniu pracy jest zaskoczeniem i spotyka się z bezsilnością człowieka. Mimo wewnętrznej sprzeciwu i buntu musi pogodzić się z nową dla niego sytuacją.

Bezrobocie a odpowiedzialność ludzi bezrobotnych

Wolność charakteryzuje czyny właściwe człowiekowi. Sprawia, że istota ludzka jest odpowiedzialna za czyny, których jest dobrowolnym sprawcą. Świadome

działanie jest właściwe człowiekowi. Pozbawienie pracy staje się dla wielu ludzi sytuacją, w której nie są w stanie potwierdzić własnej życiowej przydatności, swoich potencjalności, kompetencji i umiejętności, nie mają szans potwierdzenia poczucia swojej wartości. Osoba bezrobotna przestaje wierzyć w siebie, a przy powtarzanym niepowodzeniu w znalezieniu nowej pracy, może ukształtować w sobie syndrom wyuczonej bezradności. Trudno brać odpowiedzialność za swoje działania wówczas, gdy większość spraw nie zależy od jednostki, gdy ma ona poczucie, że na nic, co dzieje się w jej otoczeniu, nie ma wpływu. Pojawia się bezsilność. Jej synonimami są: bezradność niemoc, marazm, apatia, pasywizm, bierność, pasywność, niezdolność do działania. Każde z wymienionych tutaj określeń przybliża istotę omawianego zjawiska. Do świadomości człowieka ogarniętego poczuciem bezsilności wkrada się przekonanie o tym, że jest społecznie nieużyteczny, nikomu niepotrzebny, odrzucany na margines życia społecznego, wykluczony kulturowo i cywilizacyjnie. Człowiek taki wchodzi na ścieżkę spirali rosnącego zagubienia aksjologicznego. Przestaje wierzyć nie tylko w siebie, ale także w cele, jakie przyjmował, jakie wpisywał w program własnego życia, na jakich budował własne plany życiowe i rodzinne. Poszukuje rozpaczliwie jakiegokolwiek pracy, niezgodnej z posiadanymi kompetencjami zawodowymi, a często pojawia się – u osób długotrwale bezrobotnych – tzw. syndrom obcości, polegający na utracie aktywności osobistej i społecznej.

Jak pisze R. Walczak (2000, s. 84), destabilizacja zawodowa i związane z nią poczucie bezradności i beznadziejności może stanowić czasem zagrożenie dla życia, być źródłem kryzysów samobójczych. Objawami tych kryzysów są bóle głowy, bezsenność, poczucie osłabienia fizycznego. W powiązaniu z biernością, oczekiwaniem na pomoc, brakiem wiary w możliwość rozwiązania, pogłębiają się stany patologii. Częstym zjawiskiem jest ucieczka w alkoholizm.

Pozbawienie człowieka możliwości podejmowania samodzielnych działań i branie za nie odpowiedzialności prowadzi jednocześnie do sytuacji, w której nie może on przed samym sobą potwierdzić swojej wartości, sprawdzić kompetencji i uruchomić drzemiącego w nim potencjału. To jest przyczyną stale wzrastającej frustracji, poczucia zbędności, które w ocenie bezrobotnego staje się nie do odwrócenia.

Bezrobocie a inne wartości osobowe

Bezrobocie jest stanem przymusowej zależności od innych osób. W sytuacji życia dorosłych jest to stan patologiczny, dlatego prowadzi do zaburzeń obrazu samego siebie. Bezrobocie wytrąca osobę z utartych kolein życia, często rutynowego, może mało ciekawego, ale standardowo wymodelowanego, w którym wiadomo, jakie wzory postępowań stosować, aby osiągnąć sukces.

Poczucie osamotnienia przez bezrobotnych, świadomość pozostawania sam na sam z własnymi kłopotami prowadzą do lekceważenia i deprimowania innych wartości, a także rozmaitych zachowań społecznie niepożądanych. Osoba bezrobotna staje się agresywna wobec innych, także wobec najbliższych. Często obok agresji werbalnej ujawniającej się w złośliwych uwagach w stosunku do innych, drażliwości, skłonności do kłótni, gwałtownego wyrażania uczuć czy sarkazmu. Wcale nie tak rzadko pojawia się agresja fizyczna i seksualna. Syndrom bezrobocia to zespół reakcji nieadekwatnego przystosowania się osoby do zaistniałej sytuacji bezrobocia (Koral, 2004, s. 93).

Inną formą postępowania bezrobotnych jest występowanie tych, w których dominuje nastrój depresyjny. Już sam fakt utraty pracy odczytywany jest przez bezrobotnych jako przerwanie kariery zawodowej, załamanie ich linii życia, w skrajnych przypadkach, jako zapowiedź wizji końca swojego życia. Występowanie tych zjawisk rzutuje na postępowania, które stają się nieadekwatne do sytuacji, często nasycone agresją wobec innych i rzeczywistości. Pozostawanie bez pracy sprzyja frustracji, wywołuje apatię lub agresję, rodzi obojętność i osłabia poczucie więzi rodzinnych oraz społecznych; hamuje rozwój osobowości.

Bezrobocie a zasady życia społecznego

Prawa człowieka, a przede wszystkim prawo do życia i wynikające z niego prawo do pracy, wyznaczają podstawowe zasady społeczne. Zaliczamy do nich: zasadę dobra wspólnego, zasadę pomocniczości społecznej, zasadę solidarności społecznej. Do podstawowych wartości społeczeństwa i państwa wynikających z wymienionych zasad zaliczamy: godność człowieka, wolność człowieka, sprawiedliwość, solidarność.

W przemówieniu na audiencji generalnej we wrześniu 2002 roku Jan Paweł II mówił: Jak więc ma czuć się człowiek bezrobotny, którego poczucie godności i elementarne prawo do życia zostaje zachwiane w wyniku niemożności zaspokojenia swoich, choćby tych najbardziej podstawowych potrzeb? Jak ostać się może jego wiara w dobro wspólne, rozumiane jako możliwość rozwoju konkretnej jednostki przy współdziałaniu warunków społecznych i funkcjonalnych?

Jedyne przekonanie jakie w nim narasta, to poczucie deptania i lekceważenia jego osobistych praw, tych najbardziej elementarnych, pozostawienie samemu sobie, uniemożliwienie realizacji własnego człowieczeństwa. Przekonanie to z kolei pozostaje w totalnej sprzeczności z wiarą we wspólne dobro, a także zwykłą społeczną sprawiedliwość, która polega na tworzeniu zrównoważonego układu relacji międzyludzkich i społecznych gwarantujących, że każdy otrzymuje to, co mu się należy, a nikomu nie zostaje odebrane nic z tego, do czego ma prawo.

Bezrobocie pozostaje w całkowitej sprzeczności z tym twierdzeniem. Stąd potęguje się poczucie niesprawiedliwości, odrzucenia i opuszczenia. Tym bardziej,

że decydenci, ponoszący znaczną część odpowiedzialności za taki stan spraw, żyją w luksusie. Przekonanie o tym, że nikt nie interesuje się jego losem, tym co myśli, czuje i co stanie się z nim powoduje oddalenie nie tylko od najbliższych, ale i od społeczeństwa w ogóle. Zrywa więc więzy międzyludzkie i w poważny sposób zagraża solidarności społecznej, jednej z ważniejszych wartości życia zbiorowego.

Bezrobocie a dobro człowieka bezrobotnego

Dobro jest podstawowym motywem i celem ludzkiego działania. Praca jest dobrem człowieka, dobrem jego człowieczeństwa. Przez pracę człowiek poniekąd staje się bardziej człowiekiem. W ujęciu osobowym bezrobocie to pozbawienie człowieka dobra godziwego. Jednocześnie konsekwencją tego zjawiska jest pozbawienie człowieka sposobności do doskonalenia siebie, do stawania się coraz bardziej człowiekiem. Bezrobotny podlega permanentnej degradacji, która niszczy jego siły psychiczne i duchowe. Godność osoby ludzkiej zakłada poszukiwanie dobra wspólnego. Każdy powinien troszczyć się o budowanie i wspieranie instytucji, które poprawiają warunki życia ludzkiego (KKK, 1926).

Dobro wspólne jako cel życia społecznego

Dobro wspólne polega na stworzeniu maksymalnych szans rozwoju jednostkom ludzkim, należącym do różnych społeczności. Dobro wspólne określa cel oraz istotę każdej społeczności. Na jego treść składają się: element osobowy, jakim jest rozwój podmiotowych potencjalności każdego członka wspólnoty oraz całokształt warunków instytucjonalnych umożliwiających wymieniony wyżej rozwój osobowy. W tym wyraża się ontologiczny i aksjologiczny sens dobra wspólnego. Maksymalne szanse rozwoju człowieka i społeczności możliwe są przy poszanowaniu praw, ale i realizacji obowiązków ciężących na osobie ludzkiej. Dobro wspólne rozwija się na wytworzonych wartościach wspólnych, a celem jego jest zawsze pełny rozwój osobowości człowieka.

Współcześnie dobro wspólne zatacza coraz szersze kręgi, staje się dziś coraz bardziej powszechne i pociąga za sobą prawa i obowiązki dotyczące całego rodzaju ludzkiego. W konsekwencji istnieje dobro wspólne rodziny ludzkiej, a w niej dobro każdego człowieka i całego człowieka.

Personalistyczny charakter dobra wspólnego ujawnia się w tym, że powinno ono być: dostępne wszystkim potrzebującym (redystrybucja dobra wspólnego); warunkiem i czynnikiem sprawczym tworzenia właściwego ładu społecznego; powiązane z dobrem godziwym, a nawet powinno go wyrażać. To zaś wiąże istotę dobra wspólnego ze sprawiedliwością

Uwzględnienie kategorii dobra wspólnego w analizach zjawisk życia społecznego, w tym zjawisk pracy i bezrobocia, wymaga odniesienia się także do jego natury. A z niej wynika, iż dobro wspólne zakłada istnienie wspólnoty ludzi rozumnych, budowę i dbałość o cele jednoczące wspólnotę, dające poczucie owej jedności, afirmację pewnych wartości ważnych dla wspólnoty, wzajemne respektowanie praw i obowiązków, sprawne funkcjonowanie struktur instytucji wdrażających wartości i koniecznych dla danej społeczności. Z tych przesłanek wynika wniosek, iż dobro wspólne jest zadaniem, którego realizacja daje podstawy do budowania siły więzi społecznych.

Bezrobocie pozbawia wielu ludzi szans na udział w realizacji tak rozumianych zadań. Dlatego staje ono w opozycji do podstawowych zasad życia społecznego.

Bezrobocie odczuwane jako niesprawiedliwość społeczna, wcześniej czy później prowadzi do utraty identyfikacji części społeczeństwa (bezrobotnych i ich rodzin) z własnym państwem, niosąc za sobą dalsze negatywne konsekwencje dla ogółu ludności. Dzieci, których dotknął syndrom wyuczzonej bezradności, nie są skłonne obudzić w sobie motywacji do uczenia się, rozwoju aspiracji i ambicji zawodowych. Konsekwencją będzie ukształtowanie ludzi, którym od dziecka wpaja się postawy roszczeniowe, przyzwyczajając ich do korzystania z różnych form opieki społecznej i tym samym pogłębiając ich zależność od innych i brak umiejętności włączania się w sposób aktywny w nurt życia społecznego i zawodowego.

Bezrobocie a sprawiedliwość

Sprawiedliwość społeczną można osiągnąć jedynie przy poszanowaniu transcendentnej godności człowieka. Osoba jest celem ostatecznym społeczeństwa, które jest jej podporządkowane: W grę wchodzi godność osoby ludzkiej, której obrona i rozwój zostały nam powierzone przez Stwórcę i której dłużnikami w sposób ścisły i odpowiedzialny są mężczyźni i kobiety w każdym układzie dziejowym (*Sollicitudo rei socialis*, 47).

W rozumieniu słownikowym sprawiedliwość jest utożsamiana z prawością postępowania, odnoszenia się i wartościowania rzeczywistości. Przedmiotem sprawiedliwości społecznej jest dobro wspólne, które nakłada na wszystkich obowiązek proporcjonalnego współudziału w jego tworzeniu. Aby zadanie takie mogło być realizowane, konieczna jest ochrona dobra osobowego i dobra społeczności ludzkich we wszystkich dziedzinach życia. Domaga się także przyznania i uznania szacunku dla godności człowieka. Stąd płynie konieczność uczciwości we wszystkich zjawiskach społecznych. Pomnażanie dobra wspólnego możliwe jest dzięki pracy wszystkich, do których ono należy. Pozbawienie człowieka pracy wpływa w oczywisty sposób na wszystkie zjawiska treściowo powiązane z zasadą sprawiedliwo-

ści. Bezrobocie jest tym złem, które wpływa negatywnie na postrzeganie wszystkich zasad życia społecznego, a nade wszystko zasady sprawiedliwości. Niszczenie wartości osobowych ludzi bezrobotnych jest prostą drogą do zniszczenia wartości społecznych. Rozwój patologii życia społecznego znajduje tutaj swoje uzasadnienie. Stąd też blisko do wdrożenia zasad relatywizmu etycznego do obiegu zjawisk społecznych ludzi bezrobotnych. Uznane normy życia społecznego zastępowane są namiastkami wartości.

Cechą znaną postępowania tych osób jest to, iż budują je na przekonaniu o tym, że to państwo ich oszukało. Bez żadnych skrupułów podejmują pracę na czarno, zajmują się drobnym handlem, działalnością dorywczą, wszystko po to, by zarobić grosze na życie.

Bezrobocie a zasada solidarności

Jak pisze J. Koral, podstawowym zadaniem zasady solidarności jest tonowanie i wypośrodkowanie pomiędzy podstawowymi wartościami, pomiędzy wolnością i sprawiedliwością, pomiędzy wolnością i równością (Koral, 2004, s. 140). Solidarność implikuje uznanie godności i wolności człowieka, ale jednocześnie implikuje gotowość do obrony tych, których wartości wymienione są zagrożone. Tak rozumiana istota zasady solidarności kształtuje personalistyczny i humanistyczny porządek społeczny. Domaga się współuczestniczenia w tych wszystkich działaniach, które zmierzają do wprowadzania zasad sprawiedliwości społecznej do krwioobiegu życia wspólnotowego. W tym kontekście należy także postrzegać wszystkie problemy osobowe i społeczne, jakie generuje zjawisko bezrobocia. Bezrobocie niszczy solidarność między ludźmi. Przez to samo niszczy cały syndrom wartości z nią generowanych.

Podsumowanie

Obecny świat i dynamicznie następujące zjawiska przenikające wszystkie sfery życia człowieka niosą cały szereg różnego rodzaju trudności, z jakimi musi zmagać się człowiek. Nie mając doświadczeń z poprzednich pokoleń, jako że są to nowe zjawiska ilościowo i jakościowo odmienne, napotyka na szereg trudności, z którymi nie zawsze potrafi sobie poradzić. Bezrobocie należy do takich właśnie zjawisk.

Możemy powiedzieć, że skutki bezrobocia są wielorakie, mają wielowymiarowy charakter. Dla nas najistotniejsze są jednak skutki osobowe, dramat pojedynczego człowieka, którego dotyczą generowane przez fakt pozostawiania bez pracy.

Bezrobotnym potrzebne jest poczucie, że nie są sami, że ich sytuacja ma nie tylko prywatny wymiar, ale jest zjawiskiem społecznym, publicznym. Potrzebna jest

świadomość, że dzięki własnej aktywności w sferze publicznej (np. we współdziałaniu z innymi) mogą zwiększyć swoją szansę na sukces.

Dla pedagogiki z analizy zjawisk bezrobocia płyną nowe wyzwania; jak przygotować ludzi do życia w sytuacji deficytu pracy?

Bibliografia

- Balcerzak-Paradowska B.(red.) (1995). *Rodzina polska w okresie transformacji. Raporty*. Warszawa.
- Bańka A. (red.) (1992). *Bezrobocie. Poradnik pomocy psychologicznej*. Poznań: Print-B.
- Bazyluk D. *Wychowanie do wolności*. <http://www.isr.org.pl/ISR/studium2004/do%20pobrania/wolnosc.doc>.
- Benedykt XVI (2011). *Przemówienie powitalne w czasie wizyty w Niemczech*, 22.09.2011.
- Bierzmowanie dziejów. Jubileusz św. Stanisława. Błonia krakowskie 10 czerwca 1979*. W: Jan Paweł II na ziemi polskiej. Watykan.
- Borkowski T., Marcinkowski A. (1999). *Socjologia bezrobocia*. Katowice: Śląsk.
- Buber M. (1968). *Wychowanie*. „Znak”, nr 166.
- Cackowski Z. (1990). *Filozoficzne problemy człowieka i społeczeństwa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Chałas K. (2003). *Wychowanie ku wartościom: elementy teorii i praktyki, t. 1: Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*. Lublin – Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Chałas K. (2011). *Osoba i wartości ją opisujące*. W: W. Furmanek (red.), *Teoria i praktyka wartości w pedagogice*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Chlewiński Z., Zalewski Z. (1989). *Godność*. W: L. Bieńkowski i in. (red.), *Encyklopedia katolicka, Tom V*. Lublin: TNKUL.
- Chmielewski M. (red.) (2002). *Leksykon duchowości katolickiej*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Chudy W. (1978). *Godność człowieka. Dyskusja etyków (głos w dyskusji)*. „Więź”, nr 6 (242).
- Chwist A. (2002). *Przeciw godności człowieka*. „Edukacja i Dialog”, nr 3.
- Czajkowski J. (1983). *Człowiek w nauce Jana Pawła II*. Rzym: Dom Polski Jana Pawła II.
- Ćwiro M. (2004). *Odpowiedzialność w nauczaniu Jana Pawła II*. W: W. Furmanek (red.), *25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II: odpowiednie dać rzeczy słowo*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

- Duane Schultz P., Schultz E. (2000). *Psychologia a wyzwania dzisiejszej pracy*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Dyczewski L. (1993). *Rodzina wobec transformacji systemowej w Polsce*. „Polityka Społeczna”, nr 2.
- Jan Paweł II (1986). *Encyklika Redemptor hominis*, n. 12. Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny.
- Encyklopedia Powszechna PWN* (1987). Warszawa: PWN.
- Fallot R.D. (red.) (1998). *Spirituality and religion in recovery from mental illness*. „New Directions for Mental Health Services”, nr 80, s. 1–105.
- Frankl V.E. (1978). *Psychoterapia dla każdego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Frączek Z. (red.) (2002). *Edukacja aksjologiczna wobec potrzeb współczesności*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Froom E. (1970a). *Ucieczka od wolności*. Warszawa: Czytelnik.
- Froom E. (1970b). *Wolność jako realizacja osobowości człowieka*. W: E. Fromm, *Ucieczka od wolności*. Warszawa: Czytelnik.
- Fukuyama F. (2000). *Wielki wstrząs: natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*. Warszawa: Politeja – Świat Książki.
- Furmanek W. (1995). *Człowiek – człowieczeństwo – wychowanie*. Rzeszów: Wydawnictwo Oświatowe Fosze.
- Furmanek W. (2001). *Podstawy edukacji zawodowej*. Rzeszów: Wydawnictwo Oświatowe Fosze.
- Furmanek W. (2003). *Poliparadygmatyczny charakter badań pedagogicznych*. W: J. Kuźma, J. Morbitzer (red.), *Nauki pedagogiczne w teorii i praktyce edukacyjnej*. Kraków: Wyd. Naukowe AP, s. 132–144.
- Furmanek W. (2005a). *Sens życia a sens pracy człowieka*. W: Z. Wiatrowski (red.), *Pedagogika pracy i andragogika wobec wyzwań cywilizacyjnych*. Włocławek.
- Furmanek W. (2005b). *Sens życia kategorią teorii wychowania*. W: W. Furmanek (red.), *Wartości w pedagogice*. Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski. Zakład Dydaktyki Techniki i Informatyki.
- Furmanek W. (2006). *Zarys humanistycznej teorii pracy*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Furmanek W. (red.) (2007). *Praca człowieka jako kategoria współczesnej pedagogiki*. Warszawa – Rzeszów: Wydawnictwo Oświatowe Fosze.
- Furmanek W. (2010). *Duchowość pracującego człowieka obiektem badań współczesnej pedagogiki pracy. Inspiracje Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Referat na konferencji Naukowej*. Warszawa.
- Furmanek W. (2017). *Osoba podstawą antropologiczną humanistycznej pedagogiki pracy*. W: A. Solak, J. Bluszcz (red.), *Personalizm pracy ludzkiej. Współczesne ko-*

- notacje*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- Furmanek W. (2018). *Człowiek jest osobą, stając się i staje się będąc nią*. W: M. Chrost, K. Jakubiak (red.), *Wychowanie. Socjalizacja. Edukacja*. Kraków: Wyd. Naukowe Akademii Ignatianum, s. 101–124.
- Furmanek W. (2019a). *Człowiek w badaniach współczesnej pedagogiki zorientowanej personalistycznie*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Furmanek W. (2019b). *Osoba fenomenem aksjologicznym*. W: L. Pawelski, M. Rembisz (red.), *Wychować (w sobie) mistrza*. Szczecinek: PSNT, s. 297 i n.
- Gadacz T. (1993). *Wychowanie do wolności*. „Znak”, nr 461.
- Gadacz T. (1994). *Wychowanie do wolności*. W: H. Kwiatkowska (red.), *Ewolucja tożsamości pedagogiki*. Warszawa: IHNOiT Instytut Historii, Nauki, Oświaty i Techniki.
- Gadacz T. (2003). *O umiejętności życia*. Kraków: Znak.
- Galarowicz J. (1992). *Na ścieżkach prawdy*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.
- Galarowicz J. (1993). *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny*. Kraków: Oficyna Naukowa i Literacka T.I.C.
- Gałdowa M.A. (1990). *Rozwój i kryteria dojrzałości osobowej*. „Przegląd Psychologiczny”, nr XXXIII/1.
- Gałkowski J. (1994). *Jan Paweł II o godności człowieka*. W: J. Czerkawski (red.), *Zagadnienie godności człowieka*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Galarowicz J. (2000). *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*. Kęty: Antyk.
- Gałkowski J. (1993). *Wolność i wartość. Z podstawowych zagadnień etyki Jana Dunsza Szkota*. Lublin: TN KUL.
- Godność człowieka*. http://www.elstudento.org/articles.php?article_id=707.
- Gogacz T. (1993). *Okruszyny*. Niepokalanów: Wydaw. Ojców Franciszkanów.
- Goszczyńska M. (1995a). *Bezrobotny jako podmiot zagrożenia ekonomicznego*. W: Z. Ratajczak (red.), *Bezrobocie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji systemowej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Goszczyńska M. (1995b). *Bezrobotny jako podmiot zagrożenia ekonomicznego. Analiza pamiętników bezrobotnych*. W: Z. Ratajczak (red.), *Psychologiczne problemy funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Goszczyńska M. (1996). *Poczucie jakości życia u bezrobotnych*. „Polityka Społeczna”, nr 1.
- Górniewicz J. (2001). *Kategorie pedagogiczne: tolerancja, twórczość, wyobraźnia*. Olsztyn: Wyd. UMW.
- Grzegorzczak A. (1996). *Postmodernizm przeciwko prawdzie*. „Ethos”, nr 33–34.
- Hakkala A. (2004). *Bezrobocie a jakość życia jednostki*. www.univ.rzeszow.pl/nauka/konferencje/nierownosci/.../16.doc.

- Hildebrand D. (2000). *Spustoszona winnica*. Warszawa: Fronda pl.
<http://pl.wikipedia.org/wiki/Underclass>
http://www.kns.gower.pl/slownik/godnosc_pracy.htm
- Ingarden R. (1972). *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens*.
- Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*.
- Jan Paweł II (1979a). *Przemówienie w ONZ dnia 2 X 1979 r.* W: *Nauczanie papie-skie II*, Poznań: Pallottinum.
- Jan Paweł II (1979b). *Od was zależy jutrzejszy dzień, Do młodzieży na Skalce, 8 czerwca 1979.* W: *Jan Paweł II na ziemi polskiej*. Watykan.
- Jan Paweł II (1979c). *Szczęście Boże ludziom wielkiej pracy i wielkiej modlitwy. Jasna Góra 6 czerwca 1979.* W: *Jan Paweł II na ziemi polskiej*. Watykan.
- Jan Paweł II (1979d). *Świadectwo jedności i pojednania, Częstochowa 5 czerwca 1979.* W: *Jan Paweł II na ziemi polskiej*. Watykan.
- Jan Paweł II (1983a). *Jasnogórska ewangelizacja wolności. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Jubileuszu Sześćsetlecia obecności Cudownego Obrazu [Częstochowa, 19 czerwca 1983].* „L'Osservatore Romano” wyd. pol., nr specjalny 16–23 czerwca 1983.
- Jan Paweł II (1983b). *Przemówienie pożegnalne, Kraków 23 czerwca 1983.* „Chrześcijaństwo w Świecie”, nr 7–8, s. 252.
- Jan Paweł II (1986). *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Jan Paweł II (1993). *Kościół na polskiej ziemi wobec nowych zadań. Przemówienie Papieża do II grupy Biskupów [przybyłych z wizytą „ad limina”, 15 stycznia 1993].* „L'Osservatore Romano” wyd. pol., nr 2.
- Jan Paweł II (1994). *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin: KUL.
- Jan Paweł II (1997). *Homilia w sanktuarium św. Józefa, Kalisz 4 czerwca 1997.* W: *Chrystus wczoraj, dziś i na wieki, V Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*. Olsztyn: Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Warmińskiej.
- Jan Paweł II (2002) *Bądźmy świadkami miłosierdzia. Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej (18 sierpnia 2002 – Błonia krakowskie).* „L'Osservatore Romano” wyd. pol., nr 9 (246), s. 21.
- Jan XXIII (1963). *Encyklika Pacem in terris*. Watykan.
- Jedynak S. (red.) (1994). *Mały słownik etyczny*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza „Branta”.
- Kaczyński J. (2011). *Polska naszych marzeń*. Lublin: Akapit.
- Kalbarczyk A. (1999). *Psychologiczne konsekwencje utraty pracy i bezrobocia*. Warszawa.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (1998). Poznań: Pallottinum.
- Kępiński A. (2008). *Acedia – duchowa depresja. Wybór tekstów*. Kraków: Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów.

- Koczniewska-Zagórska L., Nowacki T., Wiatrowski Z. (red.) (1986). *Słownik pedagogiki pracy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kopińska V. (2008). *Współczesna młodzież wobec problemu wolności. Studium socjologiczno-pedagogiczne*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Koral J. (2004). *Etyczno-społeczne aspekty bezrobocia*. Warszawa: Akces.
- Kotlarska-Michalska A. (1994). *Rodzina a bezrobocie*. „Polityka Społeczna” nr 4/5.
- Kozielecki J. (1977). *O godności człowieka*. Warszawa: Czytelnik.
- Kozielecki J. (1988). *O człowieku wielowymiarowym*. Warszawa: PWN.
- Krapiec M.A. (1991). *Dzieła. Ja – Człowiek*, t. 9. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Krapiec M.A. (2005). *Człowiek jako osoba*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Kunz S. (2011). *Struktura bezrobocia*. Kraków.
- Lewińska A., Aładowicz K. (2010). *Raport z podglądania*. „Gazeta Wyborcza” z dnia 23.11.2010.
- Łuczak E. (red.) (2009). *Nowe oblicza uzależnień*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Majdański K. (2001). *Wspólnota życia i miłości*. Łomianki: Fundacja „Pomoc Rodzinie” – Instytut Studiów nad Rodziną UKSW Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Mariański J. (2006). *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Maritain J. (1960). *Humanizm integralny*. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Mazurek F.J. (2001). *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Nowacki T. (red.) (1982). *Pedagogika pracy – problematyka i przegląd badań*. Warszawa: WSiP.
- Nowacki T. (1988). *Stan badań pedagogiki pracy w Polsce na tle porównawczym*. „Pedagogika Pracy”, nr 13.
- Nowak M. (1999). *Podstawy pedagogiki otwartej*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Nowak W., Tunkiewicz M. (red.) (2007). *Godność człowieka i rodziny*. Olsztyn: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.
- Obuchowski K. (1993). *Człowiek intencjonalny*. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Olbrycht K. (2000). *Dlaczego boimy się wartości w wychowaniu*. http://www.eid.edu.pl/archiwum/2000,98/luty,156/dlaczego_boimy_sie_wartosci_w_wychowaniu,954.

- Olejnik S. (1979). *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Orłowska M. (2007). *Przymus bezczynności*. Warszawa: Wydawnictwo APS – Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ossowska M. (1983). *O człowieku, moralności i nauce: miscellanea*. Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe.
- Ostrowska K. (1995). *Poczucie odpowiedzialności jako element dojrzałej osobowości*. W: K. Olbrycht (red.), *Edukacja aksjologiczna, t. 2, Odpowiedzialność pedagoga*. Katowice: Wydaw. UŚ.
- Ozóg K. (2011). *Uwagi o wartościowaniu prawdy i wolności w dobie postmodernistycznej*. W: W. Furmanek (red.), *Teoria i praktyka wartości w pedagogice*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Picht G. (1979). *Pojęcie odpowiedzialności*. „Znak” 1979, nr 1–2.
- Pico della Mirandola, *Mowa o godności człowieka*. <http://pl.shvoong.com/humanities/philosophy/1627575-giovanni-pico-della-mirandola-mowa/#ixzz1MyOv6VxS>.
- Pilch J. (1995). *Bezrobocie – nowa kwestia społeczna*. W: T. Pilch, I. Lepalczyk, *Pedagogika społeczna*. Warszawa: Wyd. Żak.
- Piwowarski W. (1993). *Słownik katolickiej nauki społecznej*. Warszawa: Pax.
- Podsiad A. (2000). *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*. Warszawa: Pax.
- Polscy pracownicy we włoskim obozie pracy*. <http://wiadomości24.pl> z dnia 23.11.2010.
- Polska a świat do roku 2000*.
- Rifkin J. (2000). *Koniec pracy*. Tłum. E. Kania. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Rosenthal M.S. (2002). *Depresja*. Tłum. M. Stopa. Warszawa: Klub dla Ciebie.
- Rosik S. (1992). *Wezwania i wybory moralne, refleksje teologiczno-moralne*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Sobór Watykański II (1965). *Konstytucja Gaudium et spes*. Watykan.
- Solak A. (2004). *Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka. Studium współzależności*. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Straś-Romanowska M. (red.) (1995). *Na tropach psychologii jako nauki humanistycznej*. Warszawa – Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Styczeń T. (1983). *Osobowa godność podmiotu pracy źródłem jej sensu i wartości*. W: J. Chmiel, S. Ryłko (red.), *Laborem exercens. Tekst i komentarze, Jan Paweł II*. Kraków.
- Styczeń T. (1993a). *Solidarność wyzwala*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Styczeń T. (1993b). *Wprowadzenie do etyki*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

- Szostek A. (1979). *Wolność jako samostanowienie. Karola Wojtyły koncepcja wolności*. W: Z. Zdybicka (red.), *Wolność we współczesnej kulturze*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Szostek A. (1993). *Pogadanki z etyki*. Częstochowa: Kuria Metropolitalna. Tygodnik Katolicki „Niedziela”.
- Szwarc K. (1958). *Światła i cienie automatyzacji*. „Technika i Nauka”, nr 2.
- Tatarkiewicz K. (1975). *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma, twórczość, od twórczość, przeżycie estetyczne*. Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe.
- Tchorzewski M. (red.) (1999). *Wolność jako wartość i problem edukacyjny*. Bydgoszcz: Wers.
- Tischner J. (1985). *Polska jest Ojczyzną. W kręgu filozofii pracy*. Paryż: Éditions du Dialogue.
- Tischner J. (1993). *Świat ludzkiej nadziei*. Kraków: Znak.
- Walczak R. (2000). *Obraz siebie u kobiet długotrwale bezrobotnych*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Warach-Kardas H. (1996). *Bezrobocie a zdrowie psychofizyczne*. „Polityka Społeczna”, 1996, nr 4.
- Wiatrowski Z. (2004). *Praca w zbiorach wartości pracujących, bezrobotnych i młodzieży szkolnej*. Włocławek: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku.
- Wiatrowski Z. (2005). *Podstawy pedagogiki pracy*. Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane WSP.
- Wilk J. (2002). *Pedagogika rodziny*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- Wojtyła K. (1968). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin.
- Wojtyła K. (1983). *Elementarz etyczny*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Wojtyła K. (2000). *Człowiek i moralność*. W: Tenże, *Osoba i czyn oraz inne źródła antropologiczne*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Wojtyła K. (2000). *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Wolińska J. (1991). *Przeciwdziałanie bezrobociu*. „Polityka Społeczna”, 1991, nr 3.
- Wołoszyn S. (1977). *Kategoria „powinności” jako podstawowa aksjologiczna kategoria pedagogiki – jak ją rozumieć?*. W: T. Kukułowicz, M. Nowak (red.), *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Worach-Kardas W. (1996). *Bezrobocie a zdrowie psychofizyczne*. „Polityka Społeczna”, 1996, nr 4.
- www.se.pl/kinga-rusin,89/
- Wyszyński S. (1946). *Duch pracy ludzkiej*. Włocławek: Księgarnia Powszechna.

- Zamoyska J. (2002). *O wychowaniu*. Lublin: Instytut Edukacji Narodowej.
- Zbiegień-Maciąg L. (1995). *Etyka w biznesie*. Kłodzko: Centrum Kreowania Liderów.
- Ziemiński I. (1998). *Postmodernizm a dylematy człowieka*. „Ethos”, nr 33–34.
- Zimoń D. (2002). *Pochylmy się nad bezrobociem*. Katowice: Księgarnia Świętego Jacka.
- Zwoliński A. (2003). *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*. Radom: Polskie Wydaw. Encyklopedyczne „Polwen”.

Streszczenie

Bezrobocie jako proces w wymiarze podmiotowym wiąże się z przemianami w egzystencji człowieka. W opracowaniu wskazuję, że najważniejszym negatywnym skutkiem bezrobocia jest niszczenie przestrzeni wartości człowieka pozostającego bez pracy. Szczególnie zagrożone są: godność, wolność i odpowiedzialność. Zagrożenia dotyczą także wartości społecznych, jakie urzeczywistniają się w pracy człowieka.

Słowa kluczowe: praca, bezrobocie, wartości, wolność, godność, odpowiedzialność

The world of values of the unemployed

Summary

Unemployment as a process in the subjective dimension is associated with changes in human existence. In the study I indicate that the most important negative effect of unemployment is the destruction of the value space of the unemployed. Dignity, freedom and responsibility are particularly at risk. Threats also concern social values that are realized in human work.

Keywords: work, unemployment, values, freedom, dignity, responsibility